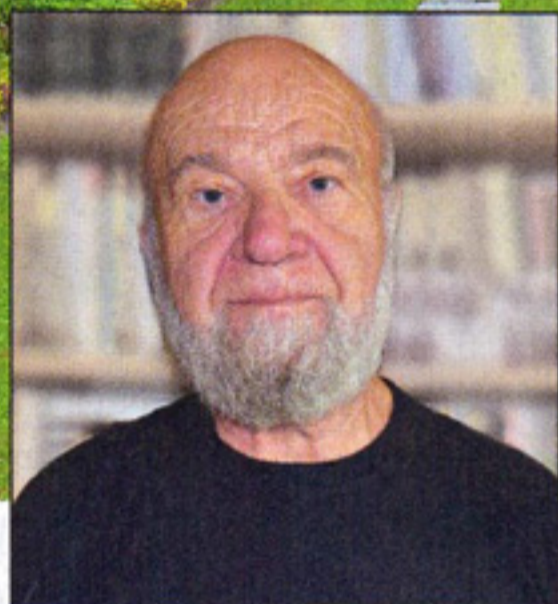


Działkowy *savoir-vivre*



G. Majkowski/ROD im. 1 Maja w Białymstoku



■ prof. dr hab. Bartłomiej Kozera,
prezes Okręgu Opolskiego PZD

JAKI POWINIEN BYĆ IDEALNY DZIAŁKOWIEC? WYMARZONY SĄSIAD? CO POWINIEN ROBIĆ, A CZEGO ROBIĆ NIE POWINIEN?

Spróbujmy na te pytania odpowiedzieć. Bo chociaż mamy Regulamin ROD, ale mówi on tylko o potrzebie właściwego współżycia (§ 9 pkt 2.8) oraz o tym, by nie zakłócać spokoju sąsiadom (§ 67 pkt 2). Jest tak dlatego, że Regulamin dotyczy działki, a nam chodzi o tych, którzy działkę uprawiają. Działkowy *savoir-vivre* to odpowiedź na pytanie o dobro i zło w zachowaniach na działce. Naszym celem jest stworzenie obrazu idealnego działkowca i wymarzonego sąsiada.



Zwracajmy uwagę na ubiór

1 Idealny sąsiad to człowiek o wysokiej kulturze. W Polsce słowo „kulturalny” ma dwa znaczenia. W pierwszym znaczy tyle, co grzeczny, znający zasady dobrego wychowania. Kulturalny człowiek zatem to ktoś z dużą ogładą towarzyską. Ale słowo „kulturalny”, w drugim znaczeniu, dotyczy również tego, który uczestniczy w kulturze. Obeznanego z tym, co się dzieje w świecie, a także w swoim ogrodzie. Zatem kim jest kulturalny działkowiec? Jest to ktoś, kto zna działkowe prawo i stosuje tę znajomość w praktyce. Charakteryzuje go takt w odnoszeniu się do sąsiadów.

Kulturalny działkowiec na przykład nie rozmawia z sąsiadami na temat ich uczuć, nie tyka religii bądź polityki. Nadto, ktoś aktywnie uczestniczący w życiu swojego ogrodu.

2 Jest taki niedobry zwyczaj w Polsce, że witamy tylko znajomych. A tymczasem zwrot „dzień dobry” znaczy tylko tyle „widzę cię człowieku”, nic więcej. Toteż należy witać w ten sposób każdego spotkanego działkowca. Toć każdy w ogrodzie to nasz kolega. „Dzień dobry” wypowiedziane z uśmiechem to żaden wysiłek, a natychmiast odmienia relacje w ogrodzie. Ale my także uśmiech mamy tylko dla znajomych. Dzielimy ludzi na swoich i obcych. Tymczasem myśl o obcych jest błędna.

3 Empatia to uczuciowe utożsamianie się z innym. Wczuwanie się w drugiego, wywołanie w sobie uczuć drugiej osoby. Wszyscy znają tę normę – „nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe” – niech ta zasada przyświeca każdemu naszemu działaniu na działce. Jeśli mam coś zrobić, to myślę tak: a co by było, gdyby to sąsiad zrobił? Czy to by mi przeszkadzało? Jeśli miałbym to sąsiadowi za złe, to tego nie czynię. Empatia zawsze powinna nam towarzyszyć wtedy, gdy nie wiemy z całą pewnością, jak się zachować. Jeśli połączymy tę postawę z dialogowością, to stosunki międzyludzkie na działkach będą wzorowe.

4 W niejednym domu, gdy coś nie nadaje się do noszenia, to przeznaczane jest na działkę. Toteż odzież działkowców często nie jest szczytem elegancji. Pewnie, że praca na działce brudzi, ale nie tak bardzo, by ubierać się byle jak. Zawsze po przyjeździe na działkę przebieramy się, ale w specjalną odzież do pracy. Można ją naprawdę niedrogo kupić.

Temat strojów szczególnie źle wypada, gdy przyjdzie upał. Zasada jest taka, że wraz z upływem lat pokazujemy coraz mniej golizny. Małe dzieci



Muzyki słuchamy tak, aby nie przeszkadzać innym

mogą biegać nawet nago. Nastolatki w mini, ale dorośli, w upał poniżej spodenek, T-shirtu nie mogą zejść. Oczywiście można się opalać, choć to niezdrowe, ale bez ostentacji, dyskretnie. Działka to nie plaża morska.

5 Koszenie trawy to ważny element pracy na działce. Ale głośny. Dlatego konieczna jest szczególna uwaga. Mniejsza, gdy kosimy trawnik kosiarką elektryczną, bo cichsza. A jeśli spalinową, to tylko wtedy, gdy nikogo nie ma, albo gdy inni koszą. A jeśli sąsiedzi



Kośmy trawnik wtedy, gdy sąsiedzi też to robią lub zapytajmy, czy nie będzie im to przeszkadzać

są obecni, to trzeba zapytać, czy nie będzie to przeszkadzać. Niech nas ręka boska broni kosić wtedy, gdy sąsiedzi mają jakąś imprezę lub gdy przyjmują gości.

6 Słuchanie radia, muzyki powinno być czymś intymnym. Dlaczego? Ponieważ nie wiemy, czy gust naszych sąsiadów jest taki jak nasz. Toteż słuchamy dla siebie. Zasada „czynj drugiemu, co tobie miłe” to początek totalitaryzmu i nazywa się uszczęśliwianiem. Tak w ogóle radio jest sprzętem zbędnym na działce, ale jeśli musi być, to absolutnie ściszone. Na działce ma być słycać ptaki i dzieci. Jeśli kochamy radio, to zakładajmy słuchawki i bądźmy jedynymi jego słuchaczami.

7 Każdy działkowiec kompostuje odpady. Nie wywozi zielonych roślin na śmietnik. Bo idealny działkowiec jest ekologiczny. A zasadą myślenia ekologicznego

jest, by zwracać ziemi to, co z niej pochodzi. Stosujemy tylko naturalne nawozy, wystrzegamy się chemii. Dopuszczalna jest delikatna postawa apostołska wobec innych działkowców w kwestiach ekologicznych. Rolnictwo jest nieekologiczne, bo nastawione na zysk, więc to nas pozytywnie wyróżnia. Zależy nam na ekologicznych działkach.

8 Sąsiad to bliźni, ktoś nam bliski, nie tylko przestrzennie. Troszczymy się więc o niego, bo to jest warunek tego, aby on troszczył się o nas. Kto nam podleje działkę, gdy wyjedziemy? Gdy widzimy, że sąsiad męczy się i nie może czegoś wykonać pytamy, czy nie pomóc i spieszymy na ratunek, gdy taka jest jego wola. Nie narzucamy się z pomocą, bo to sugerowałoby, że jest nieudacznikiem. Nigdy jednak pomocy nie odmawiamy.

9 Imprezy towarzyskie to miły element życia działkowego. Oby nie był nieznośny dla tych, którzy w nich nie uczestni-

czą. Powinniśmy zatem przenieść na działkę nawyki z mieszkania. Zachowujemy się cicho. Szczególnie nietaktowny jest głośny i ustawiczny śmiech dobiegający od sąsiadów, gdy nie ma społecznych powodów do radości. Jeśli to możliwe zaprosimy sąsiada do udziału. Niech dzieli naszą radość. Grill ustawiamy tak, aby nie dymił na sąsiadów. A tak

WARTO WIEDZIEĆ

- ✓ Co prawda ideały istnieją w książkach, w życiu występują normalni ludzie. Tym niemniej lepiej czyni ten, kto do ideału dąży, niż ten, kto uznał go za niemożliwy do realizacji.
- ✓ Wszelkie zło pojawia się wtedy, gdy jesteśmy egoistami, gdy myślimy tylko o sobie. Dlatego należy mieć zawsze wzgląd na sąsiadów.



Grill ustawmy tak, aby nie dymił na sąsiadów

w ogóle, to lepiej kupić gazowy lub elektryczny, bo są prostsze w obsłudze i dają zdrowsze potrawy.

10 Tolerancja to akceptacja bez aprobaty. Nie musimy aprobować zachowań sąsiada, ale je akceptujemy. Jeśli coś dziwnego wybudował, a to jest zgodne z Regulaminem ROD, to akceptujemy tę budowlę, mimo że nie wywołuje ona naszej aprobaty. Przeciwnością tolerancji jest fanatyzm. Idealny działkowiec nie jest fanatykiem. Fanatyzm to dowód na ciasnotę intelektualną. A idealny działkowiec jest przecież człowiekiem kulturalnym.

11 Dzieci to bardzo mili uczestnicy życia działkowego. Nigdy ich nie uciszamy krzykiem, ale jednocześnie organizujemy takie zabawy, by nie przeszkadzać sąsiadom. Pod uwagę nie może być brana piłka, bo ona nie zna granic, a działka je zna. Dzieci nie zostawiamy samych sobie na działce, a zawsze pod opieką. Dzieci na działce się uczą, więc musimy być cierpliwi i wyrozumiali. Wobec dzieci obowiązuje podwójna odpowiedzialność: nie tylko osłaniamy je od zła – jak dorosłych – ale troszczymy się o ich dobro, co wobec dorosłych nie jest obowiązkiem.

12 Podleujemy gnojowicą grządki tylko wtedy, gdy nikogo z sąsiadów już nie ma. Nie narażamy ich na niemiłe zapachy. Absolutnie nie spalamy niczego na działce, raz bo Regulamin tego zabrania i dwa, bo jesteśmy eko. Oba powody są ważne.

13 Idealny działkowiec dzieli się tym, czego ma w nadmiarze. Dotyczy to kwiatów i wyhodowanej rozsady warzyw. Dzieli się także radościami. Smutki zachowuje dla siebie. Bycie pogodnym to obowiązkowy dodatek do kultury osobistej. ■